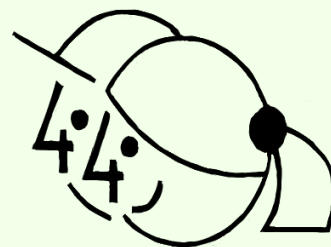


SEKATOR

GAZETKA SZKOLNA

MAJ 2021 | WYDANIE I



W tym numerze

- > Nowości w Sekatorze
- > Co uczniowie naszej szkoły sądzą o nauczaniu zdalnym?
- > "Znajdź i posłuchaj"
- > Trochę poezji... My a oni
- > Plan przetrwania: Nauczanie zdalne
- > Zaczytana w "Zatraceniu..."
- > Zanieczyszczenie środowiska

Nowości w "Sekatorze"

Jak zapewne zauważyliście, znacząco zmienił się wygląd naszej gazetki szkolnej. Nasza redakcja postanowiła wprowadzić pewne innowacje, które zachęcą uczniów do sięgania po naszą gazetę - tak, naszą! Tworzymy ją razem.

Jeśli masz jakieś propozycje, uwagi lub chciałbyś/chciałabyś czymś się z nami podzielić, śmiało pisz na maila: sekatormoralizator@gmail.com!

Od teraz treści będą pochodzić od młodych dla młodych. Nasze poczynania nadzoruje pani Wioletta Elimer. Mamy nadzieję, że nowy wygląd oraz nowe założenia gazetki przypadną wam do gustu!

Co od teraz będzie umieszczane w Sekatorze?

- Wasze prace, przepisy, przemyślenia, hobby - jeśli chcecie się pokazać (a jest to świetna okazja!) skontaktujcie się z nami :).
- Konkursy - kto ich nie lubi? Oczywiście uprzedzając pytania - z nagrodami!
- Porady, ciekawostki, materiały wspomagające naukę, rozbudzające kreatywność.
- Ciekawe teksty - od teraz każdy znajdzie coś dla siebie!

Co uczniowie naszej szkoły sądzą o nauczaniu zdalnym?

Jest mi łatwiej zabierać głos na lekcjach, ponieważ czuję się pewniej, kiedy ludzie mnie nie widzą. Nie czuję także presji, jaką odczuwałam, będąc na normalnych lekcjach, dzięki czemu robię lepsze notatki. Zauważyłam też, że dzięki lekcjom on-line duża ilość moich rówieśników, która kiedyś „stała w kącie”, teraz stała się aktywniejsza niż na lekcjach w szkole, to dotyczy również mnie. Spędzając cały dzień w domu, potrafię się lepiej zorganizować, jest mi łatwiej zaplanować dzień tak, jak chcę, żeby wyglądał. Chodząc do szkoły, uczniowie mają mniej czasu na przyjemności, poprzez naukę do klasówek, odrabianie zadań domowych czy przygotowywanie się na kolejne lekcje. Teraz cały swój dzień można planować tak, jak nam się podoba, podczas przerw – dłuższych niż w szkole – można zjeść obiad, odrobić zadanie, posprzątać, wyjść z psem.

~ Hania Bednarek 7D

Przy nauczaniu stacjonarnym należało wstać odpowiednio wcześniej, by zdążyć przygotować się do wyjścia z domu. Aktualnie można obudzić się dwie minuty przed lekcją i kontynuując leżenie w łóżku – uczestniczyć w lekcji. Zachowanie to powielane jest przez wielu moich rówieśników, lecz kuszący, acz niebezpieczny nawyk, może być przyczyną wielu problemów zdrowotnych i psychicznych. Podczas lekcji on-line występuje wiele problemów technicznych, które utrudniają zdobywanie wiedzy. Nie wszyscy nauczyciele i uczniowie potrafią obsłużyć programy potrzebne do zdalnej edukacji. Osobiście nie mam problemów z obsługą komputera, ale bardzo często zdarzają mi się problemy z Internetem, które nierzadko dyskwalifikują z możliwości uczestniczenia w zajęciach.

~ Daria Wiechno 7C

Kiedyś musiałem poświęcić 20 minut na dojazd do szkoły, a teraz mogę dłużej pospać. (...) dbam o swoje plecy. Nie muszę pamiętać o codziennym pakowaniu plecaka i stresować się, że czegoś zapomniałem. Poza tym mój plecak był bardzo ciężki i po całym dniu noszenia go bolały mnie plecy.

~ Jakub Starmach 7F

Codziennie przed monitorem komputera spędzamy około 8 godzin z krótkimi przerwami. Mówimy tu o samych lekcjach on-line, nie licząc zadań domowych, które często robimy na komputerze lub szukamy zagadnień z nim związanych w Internecie. Po tak długim czasie patrzenia w ekran bolą nas oczy, głowa, plecy od ciągłego siedzenia, też nam dokuczają. Nie mam wątpliwości, że większość z nas będzie miała problemy ze wzrokiem. Brak wychowania fizycznego, może skutkować pogorszeniem kondycji, która już teraz jest słaba u wielu uczniów. (...) Konieczność zorganizowania sprzętu (komputera, drukarki, kamery, słuchawek czy mikrofonu), nie zawsze jest proste, nie wszyscy mają go w domu i nie wszystkich na niego stać. (...) Duży problem jest również w rodzinach wielodzietnych, ciężko zorganizować sprzęt do nauki dla wszystkich w jednym czasie. Problemy techniczne to problem wszystkich uczniów i nauczycieli, nie każdy posiada sprzęt dobrej jakości czy nowy, często jest to starszy sprzęt, z którym jak wiadomo, różnie bywa. Serwery czasami są tak przeciążone, że niestety albo ktoś nie może się połączyć na daną lekcję, albo zaczyna, coś się nie wyświetla, brak Internetu itd.

~ Jakub Sz. 7b



Znajdź i posłuchaj!

Lord&Master - Apashe

Numb - Meg Myers

Sweet Chaos - Day6

TROCHĘ POEZJI... MY A ONI

MAJA PORAJ 7F

My to zwykli ludzie
chowający się po kątach
nieznaczący nic
podążamy za tymi
co krzyczą głośniejsz
Oni to ci co są
na górze
Oni to ci co szkalują
Oni to ci którzy dzielą
nas na My i Oni
Oni są ważniejsi
ich nie obchodzi
lęk, ból, głód innych
ich obchodzi tylko to
co ich dotyczy
zasięg w którym stoją
a My?
ślepe istoty dajemy im
satysfakcje
niszcząc to
czego nie powinniśmy
jedność
Oni chcą to zabrać
bo wiedzą że będą silniejsi
więc przestaniemy dzielić się
na My i Oni
bądźmy tylko my.

PLAN PRZETRWANIA: NAUCZANIE ZDALNE

KALINA ROGALA 7F

1

Przygotuj sprzęt, ale jaki? Koniecznie działający! Przyda się mikrofon, aby móc odpowiadać. Potrzebujesz też kamerki. No i oczywiście, lepszy niż przeciętny Internet, aby podczas lekcji nie robić zbyt wielu kroków z poczekalni na lekcję i z powrotem.

Zaopatrz się w dużą ilość kubków, przeróżnych herbat oraz w kawusie. Oczywiście potrzebujesz też działającego czajnika! Z pewnością podczas lekcji ciepłe napoje umilą Ci czas.

2

3

Przyda się też budzik. Najlepiej ustaw kilka alarmów pod rząd, bo przecież sztuka wstawania nie należy do najłatwiejszych. Teraz pora na włączenie Twojego komputera/telefonu/tabletu /konsoli...

Jesteśmy na lekcjach, co dalej? Najlepiej być „na łączach” z rówieśnikami (jakby zupełnie przypadkiem coś się zepsuło, bądź zacięło... Lepiej mieć kogo poinformować... na wszelki wypadek).

4

5

No dobrze. Zakładamy, że przeżyliśmy. I co? Czas się poruszać. Oczywiście nikt nie będzie przebiegać maratonu... Ale porozciągać zastany kręgosłup czy szyję nie zaszkodzi. Oprócz tego dwa podskoki, trzy przysiady czy piętnaście minut spaceru na zewnątrz (i to nie online) i ciało jak nowe (mniej więcej)!

ZACZYTANA W "ZATRACENIU"

ALEKSANDRA GAŁĄZKA 6D

“Zatracenie” to ostatnia ukończona opowieść Osamu Dazai, wydana została już po jego śmierci. Tematyką tej powieści jest pesymistyczne nastawienie do świata głównego bohatera - Yozo, który nosi maskę błazna, a pod nią kryje przykre emocje i twarz przepełnioną wstydem, o którym nikt niczego nie wie. Na pierwszy rzut oka można powiedzieć, że powieść jest dołująca i depresyjna, ale zagłębiając się w smutną historię Yozo, któremu w domu niczego nie brakuje, zaczynamy rozumieć świat i emocje głównego bohatera.

Książka napisana jest w atrakcyjnej formie pamiętnika. Yozo od najmłodszych lat widzi swoją odmienność, wrodzony pesymizm i nieumiejętność zrozumienia zasad, jakimi rządzi się świat. Chłopak zastanawia się, jak ludzie, którzy są nieszczęśliwi, nie popadają w szaleństwo ani nie odbierają sobie życia. Yozo w domu zachowuje się jak błazen, żeby rozbawić swoją głupotą rodzinę, tak właśnie myślą o nim jego najbliżsi, że “zachowuje się jak błazen”. Z dnia na dzień główny bohater zaczyna zażywać używki, obserwujemy, jak w kolejnych dniach i miesiącach zatracą się w sobie, w kolejnych związkach.

Książkę czytałam dwa dni, a w głowie utkwił mi najbardziej fragment, w którym Yozo obiecał młodej sprzedawczyni, że się poprawi, że postara się dla niej być lepszym człowiekiem, bo chciałby spędzić z nią resztę życia. Jednak nie udało mu się dotrzymać słowa. Wyznał to dziewczynie, ale ona mu nie uwierzyła, bo bardzo chciała wierzyć w zmianę Yozo.

Sama nie wiem, dlaczego ten moment zapadł mi w pamięć, ale uważam, że ten fragment jest smutny, ponieważ dziewczyna mu nie uwierzyła.

Moją ulubioną postacią w powieści jest główny bohater, Yozo. Lubię go za sposób myślenia, pomysłowość i... naiwność. Ciągłe zastanawiam się, jak bardzo historia opisana przez Osamę Dazai jest zmyślona. Czy pisząc, zainspirował się czyimś życiem? Zachęcam do przeczytania tej powieści ludzi, którzy mają mocne nerwy, ponieważ historia zachęca do przemyślenia swojego zachowania oraz zweryfikowania swoich relacji z rodziną i przyjaciółmi.



ZANIECZYSZCZENIE ŚRODOWISKA

LENA MECH ORAZ KALINA ROGALA 7F

Patrząc na statystyki zanieczyszczenia naszej planety oraz liczbę zwierząt, które giną przez ludzką głupotę, możemy wywnioskować, że z naszą planetą nie jest najlepiej. W głównej mierze problem dotyczy zanieczyszczenia wód morskich i oceanów.

Przez ostatnie 50 lat ilość plastiku w oceanach wzrosła 20-krotnie. Jak tak dalej pójdzie, za 30 lat w morzach i oceanach będzie więcej plastiku niż ryb i innych stworzeń wodnych. Badania dowodzą, że 90% ptaków morskich i 52% wszystkich żółwi na świecie spożywało plastik.

Codziennie 8 ton plastiku dostaje się do oceanu. Odpowiada to jednej ciężarówce śmieci wyrzucanej co minutę do oceanów, mórz i rzek. 80% śmieci dostaje się do nich poprzez rzeki, do których odpady wpadają przez działanie wiatrów lub powodzi. Za pozostałe 20% odpowiadają systemy kanalizacyjne, transport morski i rybołówstwo.

Każdy z nas ma wpływ na to, ile plastiku się znajduje w oceanach. To nie jest wina, tylko tych osób mieszkających blisko mórz. Każdy może również przyczynić się do ochrony i zachowania naszej planety w czystości. "Ogarnijmy się" i postarajmy się zadbać o naszą planetę, bo inaczej to się może dla nas źle skończyć.

Co możemy zrobić, aby pomóc NASZEJ planecie?

- Zamiast plastikowych torebek na zakupy, możemy używać bawełnianych.
- Możemy plastikowe słomki zastąpić metalowymi.
- Aby nie kupować wody w plastikowych ani szklanych butelkach, możemy zaopatrzyć się w filtr do wody. Dzięki temu oszczędzisz pieniądze i pomożesz planecie!
- Gdy zaczniemy segregować śmieci, plastik będzie można przetworzyć.
- Nie kupujmy jedzenia w plastikowych opakowaniach, zacznijmy używać opakowań papierowych.
- Nośmy ze sobą silikonowe kubki wielokrotnego użytku do nalewania wody z „automatów”.

